



Czwartek w Krakowie – sprawdź, co dziś słyszeć w kulturze!

2018-05-24

Czwartek to podobno mały piątek, czyli prawie weekend! Warto po pracy poczuć jego przedsmak. Sprawdźcie więc nasze dzisiejsze propozycje. Z pewnością znajdziecie coś ciekawego!

Polecamy Wam również nasz newsletter! Za nami już ponad 200 numerów najświeższych informacji o weekendowych wydarzeniach! Każdy z Was, kto się zapisze, co tydzień ma szansę wygrania książki, biletów do teatru, filharmonii i na festiwale. Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Teatr KTO zaprasza na Kanoniczą 1 – o 19.00 pokaże „**Stroiciela grzebieni**”. Spektakl Krzysztofa Niedźwiedzkiego przenosi w obszar na granicy światów. Umrzeć jest łatwo, ale zapewnienie sobie komfortu „po drugiej stronie” może być nie lada wyzwaniem. Zwłaszcza gdy zamiast w rodzinnym Krakowie, zostało się pomyłkowo pochowanym na podhalańskim cmentarzu. Tadeuszowi – głównej postaci tej komedii – przydarzyła się właśnie taka historia. W zasadzie mógłby się z tym pogodzić, gdyby nie pewien wyjątkowo irytujący szczegół, który nie pozwala mu spoczywać w pokoju. Próby wybrnięcia z kłopotu rodzą całą serię komicznych sytuacji powodujących, że można się przewrócić w grobie – oczywiście ze śmiechu. „Stroiciel grzebieni” to spektakl teatralny z pięknym widokiem na Tatry, humorem nie tylko w czarnym kolorze, góralskim folklorem w tle, urną z prochami w roli głównej i jazdą bez trzymanki zakopianką na trasie Murzasichle – Kraków. A wszystko w myśl zasady: dobry humor to nie żarty.

Na Paulińskiej Teatr Barakah, również o 19.00, wystawa „Jednoaktówki” Janusza Głowackiego. Z sześciu jednoaktówek, podarowanych przez autora, reżyser Józef Opalski wybrał cztery: „Konfrontację”, „Spacer przed snem”, „Choińkę strachu” i „Home Section”. Janusza Głowackiego przedstawiać nie trzeba. Albo można spróbować przedstawić go trochę inaczej. Tak też czynią twórcy „Jednoaktówek”, których zawsze interesowało w jego pisarstwie to, co ciemne, trudne, niejednoznaczne. Zbitka nonsensu, jadowitego poczucia humoru i lamentu nad kondycją człowieka.

Z kolei scena **Nowohuckiego Centrum Kultury, przy al. Jana Pawła II 232**, stanie się dziś miejscem genialnego **popisu Joanny Szczepkowskiej**. Aktorka wystąpi z ogromnie popularnym monodramem „**Goła baba**”. Sztuka została wystawiona pierwszy raz w Teatrze Powszechnym w Warszawie w 1997 roku. Od tego czasu nieprzerwanie spektakl ogląda publiczność w Polsce i za granicą. Aktorka gra dwie zupełnie różne kobiety rywalizujące ze sobą jako artystki. Każda z nich rozumie swój zawód inaczej – jedna, idealistka, uprawia sztukę „nieskażoną”, czyli koncert gry na ciszy, wymagający specjalnego stanu ducha publiczności, druga, to uosobienie szmiry i bezczelności a jej „sztuka” to prymitywne dowcipy i beznadziejny, pośpieszny striptease. Obie nawiązują kontakt z publicznością, która nie może pozostać bierna. Spektakl dzieje się tu i teraz, publiczność jest istotnym bohaterem, przez co każde przedstawienie nabiera innego wymiaru. Niespodziewana pointa sztuki stawia widza przed pytaniem, czy to, z czego się zaśmiewał, nie jest też ludzkim dramatem. Tekst: Joanna Szczepkowska, reżyseria: Agnieszka Glińska. **Początek godz. 18.00.**

Seans w plenerze z okazji majówki, na cześć długich, ciepłych, letnich wieczorów, które już niedługo nadejdą... Taką okazję macie dzisiaj w BAL-u na Zabłociu. Startuje tam właśnie sezon



**Magiczny
Kraków**

plenerowych pokazów hitów filmowych. Na początek obraz **„Między nami dobrze jest”**. To opowieść o polskim społeczeństwie czasu transformacji – pełna groteskowych dialogów złożonych z przewrotnie potraktowanych cytatów z popkultury, szyderstw z języka reklam, kolorowych czasopism, tabloidów i stereotypów narodowych. **BAL, ul. Ślusarska 9, godz. 20.00.**

W 2018 roku **André Rieu** występuje w Niemczech, Meksyku, Izraelu, Europie Wschodniej i Północnej, Holandii i Argentynie, a światowa trasa teraz w końcu doprowadziła go do Polski. Kariera holenderskiego skrzypka trwa od ponad 30 lat jest nie tylko świetnym artystą, jest po prostu „Królem walca”. Tysiące fanów z całego świata uwielbia jego przepiękne mieszanki walca z muzyką musicalową, operową i niezwykle łatwość odsłuchu i dobrej zabawy. Z pewnością artysta wie, jak zorganizować i poprowadzić wielki pokaz, pełny romantycznych uniesień i dowcipnych zwrotów akcji. Charyzmatyczny artysta wyprzedza takie gwiazdy, jak Coldplay, Elton John czy Madonna. Na koncertowej mapie znalazł się i Kraków! Dzisiaj w **TAURON Arenie Kraków zobaczycie go o 20.00**. Wystąpi z orkiestrą Johann Strauss, składającą się z 60 członków. André Rieu zainicjował światowe odrodzenie walca. Jego pokazy przyciągają ludzi ze wszystkich grup wiekowych i narodowości bo zawsze i wszędzie daje gwarancję, że wcześniej czy później wszyscy są na nogach i tańczą. Zatańczcie i Wy!